

POSTANOWIENIE

Dnia 20 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2022 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **L. R. G.**,
skazanej z art. 286 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońców skazanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 11 sierpnia 2021 r., sygn. II AKa [...],
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 września 2020 r., sygn. XVIII K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazaną L. R. G. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

L. R. G. została oskarżona o to, że w okresie od lutego 2010r. do października 2015 r. w W., działając czynem ciągłym, w krótkich odstępach czasowych, z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadziła A. i M. K., S. K., Z. T., G. Z. oraz D. G. do niekorzystanego rozporządzenia własnym mieniem wielkiej wartości w łącznej wysokości 2.381.000 zł., w ten sposób, że używając jako autentycznych podrobionych dokumentów w postaci pisma z dnia 24 lutego 2012 r. kancelarii adwokackiej C., pisma z dnia 15 października 2015 r. Ministerstwa Sprawiedliwości, pisma z dnia 21 października

2015 r. Ministerstwa Spraw Zagranicznych Departamentu Konsularnego nr DK-[...], pisma - nakazu Sądu Najwyższego [...] nr [...] Ns 444/91 z dnia 20 grudnia 2012 r., wprowadziła pokrzywdzonych w błąd co do faktu prowadzenia na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki postępowania spadkowo - odszkodowawczego i przyrzeczenia przekazania w formie darowizny na rzecz pokrzywdzonych znacznej części, co najmniej w kwocie 748.021.000 USD na rzecz A. K., w kwocie 935.471.790 USD na rzecz Z. T. oraz w kwocie 999.000.000 USD na rzecz M. K. odziedziczonego w ten sposób majątku po zmarłych J. M. i J. K., podczas gdy przedmiotowe postępowanie spadkowo - odszkodowawcze nie toczyło się, czym spowodowała straty:

- w okresie od lutego 2010 r. do października 2015 r. w łącznej kwocie 1.890.000 zł., w tym 300.000 zł. przekazanych na jej rzecz za pośrednictwem Z. S., na szkodę A. i M. K.,
- w okresie od lipca 2012 r. do grudnia 2013 r. w łącznej kwocie 83.000 zł., w tym 50.000 zł. przekazanych na jej rzecz za pośrednictwem M. K., na szkodę S. K. i G. Z.,
- w okresie od stycznia 2014 r. do kwietnia 2015 r. w łącznej kwocie 368.000 zł. na szkodę Z. T.,
- w okresie od kwietnia 2015 r. do października 2015 r. w łącznej kwocie 40.000 zł. na szkodę D. G., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 25 września 2020 r., sygn. akt XVIII K (...), (pkt I) ustalając, że stawiany oskarżonej zarzut obejmuje zachowania, stanowiące cztery odrębne czyny zabronione, w ramach tego zarzutu, oskarżoną L. R. G. uznał winną tego, że:

1. w okresie od marca 2010 r. co najmniej do października 2015 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu doprowadziła A. K. i M. K. do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 1.600.000 (milion sześciuset tysięcy) zł. oraz 15.000 (piętnastu tysięcy) dolarów amerykańskich za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd, co do faktu prowadzenia na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki postępowania spadkowego – odszkodowawczego, w wyniku którego otrzymać miała sumę przekraczającą 10 miliardów dolarów amerykańskich, autentyczności dokumentów, które uwiarygadniać miały fakt prowadzenia takiego postępowania oraz wysokość przyznanych jej kwot, realnej możliwości i zamiaru przekazania pokrzywdzonym środków finansowych, będących przedmiotem zawieranych z A. K. umów darowizny oraz zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania w ten sposób, że poprzez szereg podjętych w tym celu podstępnych działań, w tym między innymi poprzez zaoferowanie i następnie zawarcie z A. K. umów darowizny z dnia 27 lipca 2010 r. na kwotę 400.000.000 dolarów amerykańskich, z dnia 22 grudnia 2010 r. na kwotę 348.021.000 dolarów amerykańskich, organizację spotkań w instytucjach finansowych i kancelariach prawnych, przedkładanie opisujących nieprawdziwy stan faktyczny artykułów prasowych i innych stwierdzających nieprawdę dokumentów oraz posługując się, jako autentycznymi, podrobionymi dokumentami w postaci pisma kancelarii prawnej C. opatrzonego datą 24 luty 2012 r., pisma - nakazu Sądu Najwyższego [...] nr [...] z dnia 20 grudnia 2012 r., pisma Ministerstwa Spraw Zagranicznych Departamentu Konsularnego nr DK- [...], opatrzonego datą 21 września 2015 r., pisma Ministerstwa Sprawiedliwości, opatrzonego datą 15 października 2015 r., wywołując i utrzymując w ten sposób u pokrzywdzonych przekonanie o tym, iż w Sądzie Najwyższym Stanu [...] z siedzibą w S. toczy się i jest bliskie zakończenia postępowanie spadkowe - odszkodowawcze dotyczące przysługujących jej po zmarłym ojcu i wuju praw do usytuowanej na terenie miasta N. nieruchomości, na której ulokowany jest C. i że w wyniku tego postępowania z tytułu roszczeń spadkowych i odszkodowawczych otrzymać ma sumę przekraczającą 10 miliardów dolarów amerykańskich, z której to sumy wypłaci pokrzywdzonym środki będące przedmiotem zawartych z A. K. umów darowizny, tytułem

pożyczki uzyskała od A. K. środki pieniężne w łącznej kwocie 1.600.000 zł. oraz 15.000 dolarów amerykańskich w sytuacji, w której postępowanie takie nie toczyło się, a ona sama nie miała zamiaru wywiązania się z zawartych umów darowizny, jak i zamiaru zwrotu pożyczonych od A. K. pieniędzy, tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu tych przepisów, obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył jej karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

2. w okresie od lipca 2012 r. co najmniej do października 2015 r. w W. oraz na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu doprowadziła S. K. i G. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 83.000 (osiemdziesięciu trzech tysięcy) zł. za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd, co do faktu prowadzenia na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki postępowania spadkowo - odszkodowawczego, w wyniku którego otrzymać miała sumę opiewającą na co najmniej kilka miliardów dolarów amerykańskich, autentyczności dokumentów, które uwiarygadniać miały fakt prowadzenia takiego postępowania oraz wysokość przyznanych jej kwot, realnej możliwości i zamiaru przekazania pokrzywdzonym środków finansowych, będących przedmiotem zawartej z M. K. umowy darowizny oraz zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania w ten sposób, że poprzez szereg podjętych w tym celu podstępnych działań, w tym poprzez zaoferowanie i zawarcie z M. K. umowy darowizny z dnia 26 września 2012r. na kwotę 944.000.000 dolarów amerykańskich, przedkładanie opisujących nieprawdziwy stan faktyczny artykułów prasowych i innych stwierdzających nieprawdę dokumentów, organizację wyjazdu do Stanów Zjednoczonych Ameryki, organizację spotkań w instytucjach finansowych i kancelariach prawnych oraz posługując się, jako autentycznymi, podrobionymi

dokumentami, wystawcą których miał być Sąd Najwyższy Stanu [...], wywołując i utrzymując u pokrzywdzonych przekonanie o tym, iż w Sądzie Najwyższym Stanu [...] z siedzibą w S. toczy się i jest bliskie zakończenia postępowanie spadkowo - odszkodowawcze dotyczące przysługujących jej po zmarłym ojcu i wuju praw do usytuowanej na terenie miasta N. nieruchomości, na której ulokowany jest Hotel C. i że w wyniku tego postępowania z tytułu roszczeń spadkowych i odszkodowawczych otrzymać ma sumę co najmniej kilku miliardów dolarów amerykańskich, z której to sumy wypłaci pokrzywdzonym środki będące przedmiotem zawartej z M. K. umowy darowizny, w okresie od września 2012 r. do grudnia 2013 r. tytułem pożyczki uzyskała od S. K. i G. Z. środki pieniężne w łącznej kwocie 83.000 zł., w tym kwotę 11.500 zł. jako pokrycie kosztów wyjazdu oskarżonej, S. K. i M. K. do Stanów Zjednoczonych Ameryki, w sytuacji, w której postępowanie takie nie toczyło się, a ona sama nie miała zamiaru wywiązania się z zawartej umowy darowizny, jak i zamiaru zwrotu pożyczonych od pokrzywdzonych pieniędzy, a następnie, dla dalszego uwiarygodnienia realnego charakteru rzekomo przysługującego jej roszczenia i skłonienia pokrzywdzonych do zaniechania działań zmierzających do odzyskania powierzonych jej pieniędzy, co najmniej do października 2015 r. posługiwała się wobec pokrzywdzonych, jako autentycznymi, innymi jeszcze podrobionymi dokumentami, w tym podrobionym pismem Ministerstwa Sprawiedliwości, opatrzonym datą 15 października 2015 r., tj. występu z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu tych przepisów, obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył jej karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

3. w okresie od 11 grudnia 2013 r. co najmniej do października 2015 r. w W. oraz na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki, działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i czyniąc sobie z popełnienia przestępstwa stałe źródło dochodu doprowadziła Z. T. do niekorzystnego rozporządzenia

mieniem w łącznej kwocie 386.000 (trzystu osiemdziesięciu sześciu tysięcy) zł. za pomocą wprowadzenia pokrzywdzonego w błąd, co do faktu prowadzenia na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki postępowania spadkowo - odszkodowawczego, w wyniku którego otrzymać miała sumę opiewającą na co najmniej kilkanaście miliardów dolarów amerykańskich, autentyczności dokumentów, które uwiarygadniać miały fakt prowadzenia takiego postępowania oraz wysokość przyznanych jej kwot, realnej możliwości i zamiaru przekazania pokrzywdzonemu środków finansowych, będących przedmiotem zawartej z nim umowy darowizny oraz zamiaru wywiązania się z zaciągniętego zobowiązania w ten sposób, że poprzez szereg podjętych w tym celu podstępnych działań, w tym poprzez zaoferowanie i zawarcie ze Z. T. umowy darowizny z dnia 20 sierpnia 2014 r. na kwotę 935.471.790 dolarów amerykańskich, przedkładanie opisujących nieprawdziwy stan faktyczny artykułów prasowych i innych stwierdzających nieprawdę dokumentów, organizację wyjazdu do Stanów Zjednoczonych Ameryki, wywołując i utrzymując w ten sposób u pokrzywdzonego przekonanie o tym, iż w Sądzie Najwyższym Stanu [...] z siedzibą w S. toczy się i jest bliskie zakończenia postępowanie spadkowo - odszkodowawcze dotyczące przysługujących jej po zmarłym ojcu i wuju praw do usytuowanej na terenie miasta N. nieruchomości, na której ulokowany jest Hotel C. i że w wyniku tego postępowania z tytułu roszczeń spadkowych i odszkodowawczych otrzymać ma sumę co najmniej kilkunastu miliardów dolarów amerykańskich, z której to sumy wypłaci pokrzywdzonemu środki będące przedmiotem zawartej z nim umowy darowizny, w okresie od 29 stycznia 2014 r. do 7 kwietnia 2015 r. tytułem pożyczki uzyskała od Z. T. środki pieniężne w łącznej kwocie 386.000 zł. w sytuacji, w której postępowanie takie nie toczyło się, a ona sama nie miała zamiaru wywiązania się z zawartej umowy darowizny, jak i zamiaru zwrotu otrzymanych od pokrzywdzonego pieniędzy, a następnie, dla dalszego uwiarygodnienia realnego charakteru rzekomo przysługującego jej roszczenia i skłonienia pokrzywdzonego do zaniechania działań zmierzających do odzyskania powierzonych jej pieniędzy, co najmniej do

października 2015 r. posługiwała się wobec Z. T., jako autentycznymi, podrobionymi dokumentami, w tym podrobionym pismem Ministerstwa Sprawiedliwości, opatrzonym datą 15 października 2015 r., tj. występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu tych przepisów, obowiązującym do dnia 23 czerwca 2020 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył jej karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności.

Jednocześnie (pkt II) ustalając, że zarzucane oskarżonej zachowanie obejmujące doprowadzenie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem D. G. i używanie wobec tego pokrzywdzonego, jako autentycznych, podrobionych dokumentów stanowi odrębny czyn zabroniony, oskarżoną L. R. G. uniewinnił od zarzutu popełnienia tego czynu. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonej w punkcie I. kary jednostkowe pozbawienia wolności połączył i jako karę łączną wymierzył karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności (pkt III). Sąd ten zobowiązał też oskarżoną do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem przypisanym w pkt. I.1, I.2 i I.3 poprzez (kolejno): solidarną zapłatę na rzecz A. K. i M. K. kwoty 1.600.000 (milionu sześciuset tysięcy) zł. oraz 15.000 (piętnastu tysięcy) dolarów amerykańskich, zapłatę kwoty 41.500 (czterdzieści jeden tysięcy pięćset) zł. na rzecz S. K. oraz kwoty 41.500 (czterdzieści jeden tysięcy pięćset) zł. na rzecz G. Z. oraz zapłatę na rzecz Z. T. kwoty 386.000 (trzystu osiemdziesięciu sześciu tysięcy) zł. (pkt IV), nakazał zwrócić oskarżycielowi posiłkowemu A. K. dowody rzeczowe w postaci dwóch płyt CD (pkt V), a także zasądził od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa opłatę i wydatki oraz ustalił, iż koszty procesu w części opisanej w punkcie II. wyroku ponosi Skarb Państwa (pkt VI).

Na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonej od wyroku Sądu Okręgowego w W., Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2021 r., sygn. akt II AKa (...) zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że przyjął, iż zarzucane oskarżonej zachowania realizują znamiona trzech odrębnych

przestępstw przypisanych w punktach 1, 2 i 3, zaś w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiedli obrońcy L. R. G.. Zaskarżyli wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) w całości na korzyść skazanej i zarzucili rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku, polegające na:

1. naruszeniu art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. poprzez nie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii sądowo-psychiatrycznej zespołu biegłych z zakresu psychiatrii oraz psychologii dla oceny poczytalności oskarżonej oraz zdolności oskarżonej do prawidłowej oceny przypisanych jej czynów, w wyniku czego sąd *meriti*, jak i sąd odwoławczy oparł się wyłącznie na wybiórczym materiale dowodowym w zakresie możliwości ustalenia poczytalności oskarżonej *tempore criminis*, jak i w trakcie postępowania sądowego;
2. naruszeniu art. 177 § 1a i § 1b k.p.k. poprzez nie dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków wskazanych w piśmie oskarżonej z dnia 29 maja 2019 r., wszyscy przywoływani świadkowie mają istotne znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń przez Sąd w oparciu o pełny i rzeczywisty materiał dowodowy czym Sąd *meriti*, jak i sąd apelacyjny pozbawił się możliwości swobodnej oceny materiału dowodowego dopuszczając się tym samym obrazy art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału pozbawiając oskarżoną prawa do wykazania swojej niewinności;
3. naruszeniu art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zb. z art. 177 § 1a i § 1b k.p.k. poprzez nie dopuszczenie i nie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka I. W. podczas gdy jest to psycholog kliniczny prowadzący długotrwałą terapię psychologiczną oskarżonej L. R. G.; zeznania tego świadka mogły by mieć bardzo istotne znaczenie dla prawidłowej i rzetelnej oceny stanu poczytalności oskarżonej oraz jej zdolności prawidłowego rozpoznania swoich czynów;
4. naruszeniu art. 398 k.p.k. poprzez zmianę przypisanych oskarżonej czynów zabronionych polegających na przypisaniu oskarżonej czynów zabronionych

w zakresie nie objętym aktem oskarżenia, w zakresie rozszerzenia zakresu czasowego oraz terytorialnego zarzucanego oskarżonej aktem oskarżenia czynu zabronionego; akt oskarżenia zakreślał miejsce popełnienia przypisanego czynu jako W., tymczasem Sąd *meriti*, jak i sąd apelacyjny przypisał i osądził skazaną za czyny „w W. oraz na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki”, to co istotne to fakt, że czyny podejmowane przez oskarżoną na terytorium Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej nie były objęte treścią aktu oskarżenia, ani w jego pierwotnym brzemieniu, ani w brzmieniu po modyfikacji z rozprawy z dnia 17 września 2020 r., zakres czasowy czynów nr od 1) do 3) objętych skarżonym wyrokiem jest szerszy niż czyn objęty aktem oskarżenia „co najmniej do października 2015 r.” a „do października 2015 r.”, co miało wpływ na treść skarżonego wyroku, w tym w szczególności w zakresie oceny szkodliwości społecznej oraz wymiaru orzeczonej kary;

5. naruszeniu art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań pokrzywdzonych, sprzeczną z podstawowymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że spotkania pokrzywdzonych nie miały na celu ustalenia wspólnej linii zeznań i działań przeciwko oskarżonej nawet w sytuacji potwierdzonej przez pokrzywdzonych w zeznaniach, iż spotkania takie ukierunkowane były na ustalenie wspólnej linii zeznań obciążającej oskarżoną, przyjęta odmienna ocena w sposób jawny prowadzi do rażącego i bezwzględnie naruszenia swobodnej oceny materiału dowodowego, która w sposób rażący miała wpływ na treść wyroku.

W konkluzji obrońcy wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońców skazanej okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, a Sąd Apelacyjny w (...) – rozpoznający sprawę L. R. G. w instancji odwoławczej – nie dopuścił się podniesionego przez autorów

nadzwyczajnego środka zaskarżenia, rażącego naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Przed bliższym ustosunkowaniem się do poszczególnych zarzutów wyartykułowanych w kasacji należało poczynić dwie uwagi o charakterze wstępnym.

Po pierwsze, godzi się podkreślić, że celem postępowania drugoinstancyjnego (czego zdają się nie dostrzegać autorzy nadzwyczajnego środka zaskarżenia) nie jest ponowne rozpoznawanie sprawy o charakterze apelacyjnym. Istota tego etapu postępowania sprowadza się do przeprowadzenia kontroli postępowania pierwszoinstancyjnego pod kątem trafności ustaleń faktycznych, wniosków wyprowadzonych z dowodów, poprawności stosowania prawa materialnego i środków karnych oraz prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego. Już w tym miejscu można zasygnalizować, że z obowiązków tych Sąd Apelacyjny w (...) wywiązał się należycie, właściwie też prezentując motywy, które legły u podstaw uznania zarzutów apelacji obrońcy L. R. G. za niezasadne.

Wniesiona przez obrońców skazanej kasacja zawiera pięć zarzutów dotyczących rażącego naruszenia prawa procesowego. Należy przypomnieć, że podnoszenie pod adresem orzeczenia sądu odwoławczego zarzutu obrazy przepisów (zasad) postępowania wymaga jednocześnie sformułowania zarzutu naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. z uwagi na to, że przedmiotem kontroli kasacyjnej jest orzeczenie sądu odwoławczego, czego skarżący nie uczynili, co tym samym pozbawia zarzuty charakteru kasacyjnego. Ponadto, wszystkie zarzuty podniesione w *petitum* kasacji — pomijając zastosowanie przez autorów kasacji kosmetycznego zabiegu o charakterze czysto formalnym, polegającym na częściowym przeredagowaniu treści zarzutów i dokonaniu nieznaczących zmian stylistycznych — stanowią niemalże dosłowne powielenie części zarzutów apelacyjnych, postawionych przez adwokata O. J. O. w wywiedzionym przez niego zwyczajnym środku odwoławczym od wyroku Sądu Okręgowego w W..

Zestawienie ze sobą części zarzutów przedstawionych w zwyczajnym środku zaskarżenia z zarzutami wyartykułowanymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dowodzi, że zarzut przedstawiony w pkt. 5 i pkt. 9 tiret pierwszy i drugi *petitum*

apelacji wniesionej wcześniej od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 25 września 2020 r. (naruszenie art. 196 § 3 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. oraz naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.) w istocie odpowiada zarzutowi zawartemu w pkt. I. *petitum* kasacji. Przechodząc do zarzutu zawartego w pkt. 6 *petitum* ww. zwyczajnego środka zaskarżenia (naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.), to odpowiada on zarzutowi wskazanemu w pkt. II *petitum* kasacji, zaś zarzut opisany w pkt. 7 *petitum* apelacji (naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.) został powielony w zarzucie kasacyjnym w pkt. III *petitum* nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Podobnie, zarzut zawarty w pkt. 3 *petitum* apelacji (naruszenie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 398 § 1 k.p.k. w zw. z art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 332 § 1 pkt 4 k.p.k.) odpowiada zarzutowi wskazanemu w pkt. IV *petitum* kasacji, a zarzut opisany w pkt. 9 *petitum* apelacji (naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.) został powtórzony w zarzucie kasacyjnym oznaczonym w kasacji jako pkt. V. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autorzy kasacji usiłują ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Zarzuty o charakterze apelacyjnym nie mogą stanowić podstawy do inicjowania kontroli w postępowaniu kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Lektura treści nadzwyczajnego środka zaskarżenia wskazuje, że żaden z podniesionych przez autorów kasacji zarzutów realnie nie spełnia wymogów określonych w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k. W rzeczywistości bowiem skarżący kwestionują ocenę materiału dowodowego i podnosząc zarzuty skierowane przeciwko argumentacji sądu *meriti* domagają się powtórzenia kontroli odwoławczej, oczekując pożądanego efektu wyrażonego we wniosku końcowym kasacji.

Przechodząc do analizy zarzutu z pkt. I *petitum* kasacji zauważyć należy, że do podnoszonej w nim kwestii dotyczącej dopuszczenia nowej opinii (tym razem opinii instytutu) wobec „rozbieżnych stanowisk” zespołu biegłych z zakresu psychiatrii oraz psychologii w dwóch opiniach sądowo-psychiatrycznych (pierwotnej i uzupełniającej) na okoliczność poczytalności L. R. G. *tempore criminis*, jak i w chwili orzekania przed sądem, odniósł się Sąd Apelacyjny w (...) w sekcji 3 uzasadnienia formularzowego (s. 9 i nast. — co do zarzutu z pkt. 5; s. 20-25 — co do zarzutu z pkt. 9), a uprzednio także w protokole rozprawy apelacyjnej z dnia 4 sierpnia 2021 r. (k. 1611). Sąd odwoławczy należycie wskazał powody, dla których w jego ocenie powołanie nowego zespołu biegłych jawiło się jako bezzasadne. Słusznie sąd *ad quem* zauważył, że dowód z opinii innych biegłych dopuszcza się tylko wtedy, gdy dotychczasowa opinia pochodzi od biegłych podlegających wyłączeniu albo uznanych za niekompetentnych (art. 196 § 1 i 2 k.p.k.), bądź gdy opinia jest niepełna lub niejasna, albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie (art. 201 k.p.k.). Jak wynika zarówno z treści uzasadnienia apelacji, jak i motywów podanych w uzasadnieniu nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarżący nie wskazuje żadnych konkretnych powodów, dla których sąd powinien powołać nowy zespół biegłych/instytut. Fakt ujawnienia się następnych względem opinii okoliczności dyktujących potrzebę jej uzupełnienia (*in concreto* nowy, złożony na rozprawie głównej dokument w postaci zaświadczenia od psychologa I. W.), jak trafnie uznał sąd odwoławczy, nie stanowi ani powodu osłabiającego zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłych, ani powodu do powołania innych biegłych/instytutu, w szczególności, że biegli sporządzający opinię pierwotną sami w zaistniałej sytuacji wskazali na potrzebę pogłębionych badań, celem weryfikacji wcześniejszych wniosków. Nie sposób też przyjmować, co czynią jednak skarżący w kasacji, że zarówno *sąd meriti*, jak i sąd *ad quem*, „oparli się wyłącznie na wybiórczym materiale dowodowym w zakresie możliwości ustalenia poczytalności skazanej *tempore criminis*, jak i w trakcie postępowania sądowego”. Jak wynika z treści uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w (...), w toku postępowania zasięgnięto specjalistycznej opinii psychiatryczno-psychologicznej, uwzględniając przy tym dokumentację sporządzoną przez psychologa I. W. (klarowność jej treści nie wymagała dekodowania w drodze

przesłuchania jej wystawcy) oraz okoliczność, że pierwsza wizyta L. R. G. u psychologa I. W. miała następczy względem pierwotnej opinii charakter (odbyła się w dniu 2 sierpnia 2018 r., a już w zaświadczeniu datowanym 8 listopada 2018 r., psycholog I. W. wskazała na rozpoznanie uporczywych zaburzeń urojeniowych, dokonane - co istotne - na podstawie wywiadu od pacjentki (k. 1077). Jak trafnie wskazał w uzasadnieniu sąd odwoławczy, „już sama ta okoliczność wyklucza konkurencję tak postawionej diagnozy z wnioskami opinii sądowo-psychiatrycznej, uwzględniającej również kontekst sytuacyjny podyktowany zarzutem, którego okoliczności psycholog I. W. znać nie mogła. Biegli wszak oceniali poczytalność oskarżonej nie tylko w czasie postępowania, ale także w czasie czynu, czego nie sposób uczynić bez znajomości jego charakterystyki, a nadto nie tylko przeprowadzili badania psychiatryczne oskarżonej, ale finalnie dysponowali również dokumentacją z Poradni Zdrowia Psychicznego przy ul. W. w W., obejmującej okres wcześniejszy, bo od 10 sierpnia 2017 r., gdzie lekarze psychiatrzy nie zdiagnozowali zarówno choroby psychicznej, jak i nie stwierdzili objawów urojeniowych” (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego s. 18-19). W innej części uzasadnienia sąd ten podkreśla też, że „(...) wnioskowanie Sądu I instancji w zakresie poczytalności oskarżonej w czasie popełniania przypisanych jej czynów znajduje swoje źródło nie tylko w opinii, ale podyktowane jest również logiczną oceną jej zrekonstruowanych zachowań, nacechowanych konsekwencją i manipulacją, a także bezpośrednią obserwacją oskarżonej w toku rozprawy” (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego, s. 20). Analiza ww. materiału dowodowego pozwalała sądom obu instancji przyjmować, że L. R. G. nie cierpi na chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe, ani inne zakłócenie czynności psychicznych, bowiem ustalenie to znajdowało umocowanie w treści opinii sądowo-psychiatrycznej, w której biegli stanowczo wykluczyli występowanie u ww. urojeń, za to stwierdzili manipulacyjną próbę symulowania choroby psychicznej, co pozostawało w pełnej koherencji z obrazem sposobu jej funkcjonowania, jaki wyłonił się z zeznań świadków. W kontekście powyższego argumentacja skarżących stanowi przejaw niezadowolenia z wniosków przedstawionych przez biegłych psychiatrów i psychologa – bez wątpienia niekorzystnych dla ukształtowania sytuacji prawnej L. R. G. i rozstrzygnięcia w przedmiocie

odpowiedzialności karnej oskarżonej. Jednak sam wyraz braku satysfakcji jednej ze stron z efektów postępowania dowodowego nie może stanowić podstawy do ponawiania czynności procesowych, co czyni zarzut chybnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2021 r., III KK 82/21, LEX nr 3232206).

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut z pkt. II *petitum* kasacji. Odnosząc się do podnoszonego przez skarżącego naruszenia art. 177 § 1a i § 1b k.p.k., dotyczącego nieprzesłuchania w charakterze świadków osób wskazanych w piśmie oskarżonej z dnia 29 maja 2019 r. (k. 1362), w większości przebywających za granicą, których zeznania – zdaniem skarżących – mają znaczenie w kwestii przypisanego L. R. G. sprawstwa czynu na terenie USA, godzi się zauważyć, że sąd przeprowadza dowody tylko w zakresie niezbędnym do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, tj. w takim zakresie, w jakim jest to konieczne dla prawidłowego wyrokowania. Okoliczności wskazywane przez skarżących w kasacji, formułowane uprzednio w apelacji, pozbawione są istotnego znaczenia dla wyniku sprawy. Jak słusznie podniósł Sąd Apelacyjny w (...) w sekcji 3 uzasadnienia formularzowego (s. 14 i nast.), „ani wszak działalność oskarżonej na terenie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, ani informacje w zakresie sposobu jej funkcjonowania i zachowań na terenie tego kraju *in abstracto*, nie należą do przedmiotu postępowania. Natomiast zachowania *in concreto* w stosunku do pokrzywdzonych, których oszukańcze zapewnienia oskarżonej doprowadziły do wyjazdu w związku z rzekomym postępowaniem spadkowym do Stanów Zjednoczonych, zostały odtworzone przy sięgnięciu do źródła, bo w oparciu o ich bezpośrednie zeznania (świadkowie M. K. i S. K., Z. T.)”. Ponadto, „w pewnym zakresie sposób zachowania oskarżonej w Stanach Zjednoczonych, jako nieodbiegający od prezentowanego w Polsce, obrazują również okoliczności sprawy objętej postępowaniem Prokuratury Rejonowej w L. o sygn. 1 Ds. (...), zainicjowanej zawiadomieniem E. W. dotyczącym udzielonej oskarżonej pożyczki w kwocie 170.000 USD, którą oskarżona po kilkunastu latach zwróciła na skutek zainicjowanego zawiadomieniem o przestępstwie postępowania karnego”. Trafnie też sąd odwoławczy wskazuje, że „nie ma również znaczenia, jakie informacje oskarżona pozyskiwała od osób trzecich, w tym też odnośnie postępowania, które bezspornie na terenie Stanów Zjednoczonych nie toczyło się, a jedynie zostało

wykreowane w jej opowieściach, przy jednoczesnych próbach nadania im aspektu „urzędowego” poprzez kierowanie odezw do różnych instytucji i powoływanie się na sygnatury pism, którymi udzielano jej odpowiedzi, w żadnej mierze nie potwierdzających rzeczywistego charakteru owego postępowania spadkowego, ani praw L. R. G. do jakiejkolwiek nieruchomości na terenie Stanów Zjednoczonych. Słusznie za jedyne miarodajne źródło informacji odnośnie czynności podejmowanych przed organami sądowymi Stanów Zjednoczonych przez oskarżoną w związku z dochodzeniem roszczeń spadkowych uznano te organy i to właśnie z owego źródła Sąd I instancji, poza dokumentami zgromadzonymi w postępowaniu przygotowawczym, otrzymał jednoznaczne informacje, że orzeczenie Sądu w [...] z 20 grudnia 2012 r., którym posługiwała się oskarżona, nie jest orzeczeniem tego sądu, jego format i wygląd nie jest nawet podobny do orzeczeń przez ten sąd wydawanych, a sąd ten nie prowadzi żadnego postępowania w sprawie roszczeń spadkowych z udziałem oskarżonej, po jej ojcu lub wuju, ani też takie postępowanie nie jest prowadzone w odniesieniu do nieruchomości w N., S., na której wzniesiony został C.. Nie negując zatem, że wnioskowani świadkowie mogliby posiadać informacje w powyższym zakresie, to jedynie wykreowane przez samą oskarżoną, jako jedyną zainteresowaną w ich uwiarygodnianiu. Te zaś sama oskarżona zaprezentowała w swoich wyjaśnieniach”. Dla prawidłowego wyrokowania nie było istotne to, co skazana przekazywała swoim znajomym, również pełnomocnikowi mec. M. J. z USA, którego przesłuchania szczególnie domagają się skarżący w kasacji, na temat dochodzenia roszczeń spadkowych, a wyłącznie to, czy roszczenia te w rzeczywistości stanowiły przedmiot dochodzenia, co zostało jednoznacznie wykluczone. W tej sytuacji, zaniechanie przesłuchania w charakterze świadków osób wskazanych w piśmie oskarżonej z dnia 29 maja 2019 r., skutkujące również wydaniem przez sąd odwoławczy na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 sierpnia 2021 r. postanowienia oddalającego wniosek dowodowy zawarty w pisemnej apelacji obrońcy L. R. G. (k. 1612-1613), nie stanowiło naruszenia wskazanych w ww. zarzucie kasacyjnym przepisów postępowania.

Za oczywiście bezzasadny należy uznać także wyartykułowany w pkt. III *petitum* kasacji zarzut naruszenia art. 201 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. w zb. z art. 177 § 1a i § 1b k.p.k., który jest niejako połączony z zarzutem z pkt. I i II *petitum*

kasacji. Zarzut naruszenia przez sąd ww. przepisów, dotyczącego nie przesłuchania w charakterze świadka I. W. - psychologa klinicznego prowadzącego terapię psychologiczną skazanej L. R. G., jest nietrafny, ponieważ przeprowadzenie dowodu (przesłuchanie w charakterze świadka) jest uprawnieniem sądu, a nie jego obowiązkiem. Skoro zatem przeprowadzenie dowodu jest czynnością fakultatywną, sąd nie może dopuścić się naruszenia poprzez jego nieprzeprowadzenie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „(...) odrzucenie przez sąd pewnych dowodów w końcowej ocenie, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów. W żadnym wypadku odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków, czy też wyjaśnieniom oskarżonego, względnie współoskarżonych nie może być utożsamiane z pominięciem okoliczności, których te dowody dotyczą i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu. Również nie może być wyrazem złamania tej zasady oddalenie przez sąd zgłaszanych wniosków dowodowych, o ile rzecz jasna znajduje to uzasadnienie w treści art. 170 § 1 k.p.k.” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2011 r., II KK 118/11, OSNwSK 2011/1/1754, LEX nr 1143804). Sąd Apelacyjny w (...) – uznając przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy w W. ocenę zgromadzonego materiału dowodowego za słuszną i racjonalną, nie czynił w tym zakresie własnych ustaleń faktycznych. Skoro sąd pierwszej instancji uznał zbędność ww. dowodu dla postępowania, w którym zasięgnięto specjalistycznej opinii psychiatryczno-psychologicznej, uwzględniającej dokumentację sporządzoną przez psychologa klinicznego I. W., a także sąd odwoławczy nie dostrzegł potrzeby przesłuchania tego świadka, czemu dał wyraz w sekcji 3 uzasadnienia formularzowego (s. 18-19), a uprzednio także w pkt 2 wydanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 sierpnia 2021 r. postanowienia oddalającego wniosek dowodowy zawarty w pisemnej apelacji obrońcy L. R. G., (k. 1611-1612), to nie mógł naruszyć wskazanych w tym zarzucie kasacyjnym przepisów postępowania.

Podobnie, w ocenie Sądu Najwyższego jako oczywiście bezzasadne należało ocenić podniesione w zarzucie z pkt. IV *petitum* kasacji, uchybienie art. 398 k.p.k. dotyczące rzekomego rozszerzenia oskarżenia nie korelującego z

zakresem skargi karnej. Po pierwsze, kwestia ta podnoszona była już w zarzucie z pkt. 3 apelacji, a w kasacji stanowi niemalże jego dosłowne powtórzenie. Po drugie, do kwestii tej należycie odniósł się Sąd Apelacyjny w (...) w sekcji 3 uzasadnienia formularzowego (s. 6-7). Jak słusznie wskazał sąd odwoławczy, skarżący (tak w apelacji, jak i następnie w kasacji) mylą pojęcie czynu, jako przedmiotu skargi z pojęciem okoliczności czynu, które w wyniku ustaleń poczynionych podczas rozprawy głównej mogą przedstawiać się nieco inaczej, niż opisano je w skardze, acz nadal stanowić element tego samego zdarzenia historycznego, które skarga obejmuje. Sąd Apelacyjny w (...) trafnie podnosi, iż „ustalając, że działania oskarżonej w zakresie czynów przypisanych w punktach 2 i 3 miały miejsce nie tylko w Polsce, ale również na terenie USA, Sąd Okręgowy nie naruszył tożsamości miejsca i czasu zdarzenia, ani identyczności przedmiotu zamachu i kręgu osób oskarżonych o udział w inkryminowanym zdarzeniu oraz osób pokrzywdzonych nim, a jedynie uzupełnił je, dostosowując opis czynów przypisanych w wyroku do ustaleń faktycznych wynikających z postępowania dowodowego przeprowadzonego na rozprawie. Tym samym nie doszło do wyjścia poza granice oskarżenia (...)”. L. R. G. nie skazano, jak przyjmują jej obrońcy, za nowy czyn, którego okoliczności wyszły na jaw w toku rozprawy, ale za czyny stanowiące przedmiot postępowania przygotowawczego, następnie zarzucone jej w akcie oskarżenia, których okoliczności zostały w granicach skargi doprecyzowane w toku postępowania sądowego.

Przechodząc do oceny ostatniego z zarzutów kasacyjnych (z pkt. V *petitum*), odnoszącego się do naruszenia art. 7 k.p.k. to należy powiedzieć, że w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie podkreślano, że zarzut obrazy art. 7 k.p.k. stawiany wyrokowi sądu odwoławczego może być skuteczny tylko wtedy, gdy sąd ten prowadził własne postępowanie dowodowe, względnie zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji, odmiennie ocenił przeprowadzone przez ten sąd dowody (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. I KK 44/20, SIP «Legalis» nr 2503276; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 206/19, SIP «Legalis» nr 1958654; z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. II KK 179/19, SIP «Legalis» nr 1972533). Co za tym idzie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy sąd odwoławczy nie

dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanej normy prawnej.

Lektura treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia prowadzi do przekonania, że prócz podobieństwa treści zarzutu (aktualnie omawianego, jak i pozostałych zarzutów), także argumentacja przedstawiona przez autorów kasacji jest powtórzeniem motywów prezentowanych uprzednio w apelacji przez adw. O. J. O.. Autorzy kasacji opierają swoją argumentację na wskazaniu, że sąd *ad quem* dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonych, sprzecznie z podstawowymi zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że spotkania pokrzywdzonych nie miały na celu ustalenia wspólnej linii zeznań i działań przeciwko L. R. G., w sytuacji potwierdzonej przez pokrzywdzonych w zeznaniach, iż spotkania takie ukierunkowane były na ustalenie wspólnej linii zeznań obciążających wyżej wymienioną. obrońcy skazanej całkowicie jednak pomijają to, że Sąd Apelacyjny w (...) nie prowadził własnego postępowania dowodowego, nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a jedynie w sekcji 3 uzasadnienia formularzowego (s. 30) odniósł się do zeznań pokrzywdzonych w wyżej wskazanym kontekście wobec zgłoszonego w pkt. 9 apelacji analogicznego zarzutu. Tym samym nie naruszył art. 7 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, o kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.